



**tw** TEATR WSPÓŁCZESNY W SZCZECINIE

# FRANKENSTEIN

REŻYSERIA: GRZEGORZ JAREMKO  
SCENARIUSZ I DRAMATURGIA: MATEUSZ GÓRNIAK



# DLACZEGO

Zaczęliśmy zstępować w mrok mitu, jakim jest *Frankenstein*, z mocnym przekonaniem, że nasze cywilizacyjne lęki i namiętności da się opowiedzieć przede wszystkim za pomocą krwi i flaków. Horror daje ożywczą perspektywę przyglądania się sobie za pomocą bezpiecznej, bo filtrowanej przez fikcję, przemocy; jest rodzajem umowy między twórcami – którzy sprawdzają, co można odnaleźć w mroku, a widownią – która godzi się na strach i przekraczanie własnych granic.

Na przestrzeni lat horrory spełniały się jako wytrychy do zbiorowej świadomości, a także służyły mniejszościom do ekspresji ich położenia i niezgody na to położenie. W kinie eksploatacji wykluczeni brali rewanż na ciemiężcach, włoskie giallo opowiadało kontekst licznych morderstw kobiet; ostatni sezon *Stranger Things* za po-

# HORROR?

mocą wyrastających z podziemi potworów pokazuje klimat ponownego wstąpienia w zimnowojenne napięcie, a *Uciekaj!* Jordana Peele'a uwidacznia trumpowską panoramę amerykańskiego rasizmu.

Dzisiaj, kiedy „korporacje fantazjują o sprzedawaniu śmierci na nowe sposoby”, a granice między ludzkim a nieludzkim zaczynają się zacierać, horror staje się jednym z możliwych sposobów na odważne spojrzenie w kierunku przyszłości. Sięgamy po niego, żeby oswoić i zamieszkać mrok. Jeśli, jak chciał Foucault, życie jest zespołem technik, to szafowanie na teatralnej scenie krwią i flakami może posłużyć nam jako survivalowa strategia do przywitania tego, co majaczy na horyzoncie i przybiera potworne kształty.

MATEUSZ GÓRNIAK

# DLACZEGO

Nie ma aktualniejszego horroru niż *Frankenstein* Mary Shelley. To nie (tylko) tekst; to dla nas przeżycie i doświadczenie: pciowe, kulturowe, polityczne, społeczne. Dosłowny horror eksploduje w wieku dziewiętnastym – stuleciu Mary: wojna za wojną, wybuch nacjonalizmów, odraza do odmienności, powszechne zadawanie śmierci. Glob ugina się pod kolonializmem, poddaństwem feudalnym, niewolnictwem całych klas, kobiet oraz Innych rasowo, uczuciowo-seksualnie, etnicznie.



# FRANKENSTEIN?

A dziś? Dobijamy naszą planetę. I samych siebie. Jesteśmy winni hekatombie kryzysu klimatycznego, w której ginimy. Uchodźczynie giną na naszej granicy. Zamieszkuje nas nienawiść wobec Obcych; dlatego zabijamy ich w naszych wojnach. W przestrzeni publicznej i w naszych wnętrzach panuje popęd śmierci. Tak zjadamy się wzajem.

(...) Gdy jesteśmy teraz już intelektualnie po trans- i posthumanizmie, *Frankenstein* zadaje nam pytania o człowieczeństwo, tożsamość genderową i orientację, rasę, niewolnictwo, naukę, społeczeństwo. I nasze życie wewnętrzne; czy jeszcze istnieje? Ale przede wszystkim powieść Mary pyta o naszą gość-inność. Czy potrafimy gościć Obcą: *étrangère* w filozofii Julii Kristevej, *strange Stranger* w myśli Timothy'ego Mortona i osoby w sytuacji bezdomności w Szczecinie.

## Czy umiemy jeszcze gościć w samych sobie dobro?

(...) powieść Mary krzyczy protestem przeciw nędzy; wrażliwością na krzywdę, wrażliwością tak niezbędną nam tu i teraz; pragnieniem sprawiedliwości; koniecznością demokracji i różnorodności. (...) W(śród) nas, doktorów Frankensteinów pożądających kolonizować inne planety, rządzi sytuacja *no future*. My – to obecnie planetojady i ludojady, zwykli kanibale. Czy mimo wszystko miłość przetrwa?

TOMEKA KITLIŃSKI

# FRANKENSTEIN

reżyseria: Grzegorz Jaremko

scenariusz i dramaturgia: Mateusz Górniak

scenografia: Anna Maria Karczmarska, Mikołaj Małek

kostiumy: Anna Maria Karczmarska

muzyka: Bartosz Zaskórski

choreografia: Filip Szatarski

światło i wideo: Robert Mleczek

asystent reżysera: Wojciech Sandach

asystentki scenografów: Karolina Grygier, Marta Kubiak,  
Kamila Silicka (Akademia Sztuki w Szczecinie)

obsada:

Wiktor Frankenstein: Kacper Kujawa

Potwór: Maria Dąbrowska, Wojciech Sandach,  
Michał Lewandowski

Henryk Clerval / Feliks: Maciej Łączyński (gościnnie)

Elżbieta Lavenza: Maria Wójtowicz

Alfons Frankenstein: Paweł Niczewski

Karolina Beaufort-Frankenstein: Joanna Matuszak

William Frankenstein / Duch Williama / Starzec:

Arkadiusz Buszko

Profesor Krempe: Magdalena Myszkiewicz

Profesor Waldman: Adam Kuzycz-Berezowski

Justyna Moritz / Duch Justyny / Agata: Julia Gadzina

Słońce / Sędzia: Ewa Sobczak

Prezenterka pogody / Sędzia: Barbara Biel

inspicjentka: Jolanta Szadkowska

**PRAPREMIERA: 9 LISTOPADA 2024, DUŻA SCENA**

**285. PREMIERA TEATRU WSPÓŁCZESNEGO  
W SZCZECINIE**

*W scenariuszu pojawiają się fragmenty inspirowane  
„Mroczną ekologią” Timothy’ego Mortona i „Meltdown”  
Nicka Landa w tłumaczeniu Patricka Leftwicha.*

Dyrektor naczelny: Mirosław Gawęda

Teatr Współczesny w Szczecinie

Wały Chrobrego 3

70-500 Szczecin

REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW:

bow@wspolczesny.szczecin.pl

tel. 91 489 23 23

Redakcja programu: Anna Rogozińska-Nowak,

Karolina Żabczak

Sesja promocyjna do spektaklu: Daniel Rumiancew

Opracowanie graficzne: Pełnia Studio

wspolczesny.szczecin.pl



Szczecin